

Duże szczupaki z grubej wody

Damian Doda: „Choć sezon szczupakowy zaczyna się już w maju, to na dużych jeziorach dopiero czerwiec przynosi najbardziej dynamiczne emocjonujące połowy dużych szczupaków, które w pierwszej tego miesiąca zaczynają intensywnie żerować.



W czerwcu szczupaki są głodne i aktywne po okresie tarła, który zwykle przypada na marzec-kwiecień, jednak w przypadku dużych okazów może nawet zahaczać o maj. Mniejsze osobniki trzymają się blisko trzcin, zatok i przybrzeżnych rejonów, gdzie łowią małych ryb. Większe sztuki wybierają rejon głębszej wody: krawędzie spadków dna, dołki i spokojniejsze miejsca z mniejszą presją wiatrowską a szczególnie rejon, w którym bytuje sielawa, która stanowi ich ulubione danie. Duże szczupaki to niełatwy przeciwnik: są ostrożne, wybredne i mogą polować w nietypowych dla siebie miejscach.

Typowanie miejsc

Szukajcie dużych szczupaków na rozległym stawie czy sugerujcie się warunkami, jakie panowały w ubiegłych dniach. Biorcie pod uwagę kierunek wiatru oraz prądy wodne, które mogą spowodować przemieszczenie sielawy i migrację za nimi dużych szczupaków. Sielawę najlepiej szukać w czystej, głębokiej, natlenionej wodzie, z dala od brzegu, w okolicach podwodnych gór oraz uskoków i stromych spadków dna. Doskonale pora na łatwe odnalezienie takich sielaw jest wczesny ranek lub późny wieczór, kiedy wędrują one za planktonem przemieszczając się ku powierzchni wody. Czasami można zaobserwować na powierzchni jeziora sielawy oczekujące lub nawet wyskakujące z wody, co zwykle jest oznaką dobrego żerowania dużych szczupaków.

Dlaczego szczupaki polują w toni?

Przez lata obserwacji i ugania się za szczupaki wyciągnęliśmy sporo wniosków. Obowiązujące dawniej teorie głoszące, że szczupaków szukamy głównie w trzcinowiskach, przy podwodnych górkach oraz w zarośniętych zatokach. Ja jednak przekonałem się, że największe egzemplarze tego gatunku zwykle nie czają się przy brzegu, lecz wiszą w przepastnej toni jeziora, z dala od klasycznych miejsc. Takie rejonu pobytu dużych drapieżników są być może skutkiem zmian klimatycznych, silnej presji wiatrowskiej oraz migracji ich pokarmu, który w większości przebywa z dala od brzegu, a często na głębokości. Duże szczupaki nauczyły się polować nie w toni, podążając za sielawami drobnicy. W rezultacie ich żerowanie

wymaga obecnie zupełnie innej taktyki niż wędkowanie w przybrzeżnych wodach, ale nagrodą bywają ryby 100+, które obecnie wcale nie są u nas rzadkością.

Widzieć nie znaczy złowić

Łowienie szczupaków spinningiem w żródkowej warstwie wody to niedoceniana metoda – bardzo skuteczna, jednak niezwykle wymagająca. Trudno bowiem utrzymać wędkę głęboko prowadzenia przynęty tuż nad wędrującą ławicą drobnicy. Najlepszym rozwiązaniem jest posłużenie się echosondą, która pozwala nam precyzyjnie określić głębokość, na której aktualnie przemieszcza się ławica. Jeśli ją znamy, możemy dobrze przynętą, którą da się swobodnie spinningować na tej głębokości.

Trolling, choć nie wszędzie dozwolony, to również skuteczna metoda łowienia toniowych szczupaków. Ciągnięcie przynęty tuż za powoli płynącą łodzią jest jednak mało ciekawe, monotonne. Wystarczy dobrze przynętą utrzymać wybrany głębokość i napłynąć na wysondowany rejon, w którym szczupaki żerują w ławicach drobnicy.

Od niedawna bardzo modną metodą połowu pelagicznych ryb jest spinningowanie z namierzaniem ryb echosondą wyposażoną w przetwornik pracujący w technologii Live. Na ekranie plotera widzimy podwodny świat w czasie rzeczywistym. Obserwujemy obszar wokół łodzi w promieniu nawet ponad 50 m. Zależnie od ustawienia zakresu obserwacji, widzimy kiedy obiekt poruszający się przy dnie, w żródkowej warstwie wody albo tuż pod jej powierzchnią. Takie echosondy to ...”

Damian Doda na stronie 40 WW 6/25 zdradza sposoby na szczupaki z toni – spinning w żródkowej warstwie wody może zaskoczyć skutecznością.

27 maja 2025, 00:10